



## The Holy See

---

VIAGGIO APOSTOLICO IN POLONIA (5-17 GIUGNO 1999) **DISCORSO DI GIOVANNI PAOLO II**  
**AL PERSONALE DELLA COMPAGNIA AEREA**  
**DI BANDIERA POLACCA (LOT)**

*Aeroporto Okęcie (Varsavia) - Domenica, 13 giugno 1999*

*Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!*

Tym pozdrowieniem pragnę powitać wszystkich tu zebranych, Księdzu Prymasowi dziękuję za obecność, za troskę, jaką otacza lotnisko znajdujące się na terenie archidiecezji warszawskiej oraz za s

łowa powitania. Witam Pana Ministra Transportu i wszystkich, którzy mnie powitali w imieniu zgromadzonych. Cieszę się, że podczas obecnej pielgrzymki mogę się zatrzymać się wśród pracowników polskiego lotnictwa. To nasze spotkanie ma charakter wyjątkowy. Nie często bowiem zdarza mi się spotykać z ludźmi reprezentującymi jedną grupę zawodową. Jednakże 70-lecie istnienia Polskich Linii Lotniczych LOT stwarza w łaściwą po temu okazję. Te odwiedziny są również poniekąd podyktowane chęcią spłaceniu długu wdzięczności, przynajmniej częściowego, wobec LOT-u, a pośrednio i wszystkich innych linii lotniczych, jaki wciąż zaciągam jako Papież pielgrzymujący. Bardzo dziękuję za tę szczególną pomoc w mojej posłudze Kościołowi.

Serdecznie pozdrawiam pilotów i personel latający. Pozostaję ze szczerym uznaniem dla waszego profesjonalizmu i poświęcenia. Przemierzając kontynenty dajecie świadectwo wszystkiemu, co dobre w naszej polskiej rzeczywistości, kulturze i duchowości. Dziękuję wam za to i proszę, abyście nadal dbali o dobre imię Polski na świecie. Z perspektywy przestworzy z niezwykłą wyrazistością jawi się piękno stworzenia, małość człowieka i równocześnie jego wielkość to wszystko, co jest objawieniem nieskończonej mocy i mądrości Stwórcy. Niech to codzienne doświadczenie będzie dla was źródłem umocnienia i odnowienia wiary! Niechaj wciąż ożywia waszą ufność wobec miłości Boga. To do lotników.

Jeszcze słowa pozdrowienia i uznania do personelu naziemnego, bo lotnicy wyruszają z ziemi i wracają na ziemię. Otóż wasza praca wiąże się z pomocą człowiekowi, który staje wobec konieczności. oderwania się od ziemi oderwania nie tylko w sensie fizycznym. Często towarzyszy temu przeżycie utraty poczucia pewności i doświadczenie zagubienia. Dlatego tak ważna jest wasza posługa dobroci: przyjazny uśmiech, dobre słowo, wyrozumiałość i serdeczność, wobec nas pasażerów także. Proszę was, spełniajcie swą służbę pamiętając o słowach Chrystusa: « *Wszystko, co*

*uczyniliście jednemu z tych bacz moich najmniejszych, Mnieście uczynili » (Matth. 25, 40).*

W końcu szczególne podziękowanie kieruję do wszystkich służb utrzymania lotniska, służb technicznych, kontrolerów ruchu lotniczego. Na Was w dużej mierze spoczywa odpowiedzialność za bezpieczeństwo pasażerów. Wykonujecie pracę, która może nie jest tak bardzo dostrzegana przez ludzi. Może właśnie dlatego jest ona szczególnie cenna w oczach Boga, który także w ukryciu widzi trud człowieka (*Ibid.* 6, 6). Niech ta świadomość będzie dla was wsparciem i wezwaniem do gorliwego podejmowania codziennych zadań.

Cieszę się, iż od kilku lat na czterech międzynarodowych lotniskach w Polsce znajdują się kaplice, których pracownicy i podróżni mogą znaleźć chwile wyciszenia i modlitwy. Wszystkim, którzy przyczynili się do ich powstania, z serca dziękuję. Opieka duszpasterska nad lotnictwem cywilnym jest wyrazem odpowiedzialności i wierności Kościoła. Istnieje taki dokument Papieskiej Rady ds. podróżujących (itineranti): « *Ponieważ nikt nie może być pozbawiony przesłania o zbawieniu, dlatego Kościół wyciąga rękę do wszystkich tych, którzy ze względu na okoliczności ich życia nie mogą wystarczająco korzystać ze zwykłej opieki duszpasterskiej lub są jej całkowicie e pozbawieni* ». W związku chłapię z tymi kaplicami.

Po raz siódmy korzystam z życzliwości Polskich Linii Lotniczych LOT podczas pielgrzymki do Ojczyzny. Serdecznie za nią dziękuję. Jednocześnie życzę, ażeby LOT, Lotnisko Warszawa-Okęcie i inne lotniska w Polsce coraz bardziej się rozwijały, unowocześniały, stając się ten sposób jakby wizytówkami dla Ojczyzny naszej. Troszcząc się o rozwój techniczny, nie zapominajcie o człowieku. Życzę wam, abyście w duchu wzajemnego zrozumienia i dobrego współdziałania służyli wielkiemu dziełu zbliżania ludzi do siebie.

Cały czas się zastanawiam, kiedy miałem takie podobne spotkanie, z podobnym środowiskiem, i na końcu sobie przypomniałem. Było to spotkanie z Alitalia. Pod względem przerzucania Papieża po świecie Alitalia przewyższa was niestety. Ale może nie trzeba im zazdrościć. Nie trzeba im zazdrościć!